

*Recenzja Rozprawy Doktorskiej
Pani Magister Oliwii Piskowskiej
Mocarstwa i ich rywalizacja w dyskursie publicznym w Kirgistanie (2001-2014)
napisanej pod kierunkiem prof. Andrzeja Wierzbickiego*

Poradziecka Azja Centralna i rozpoczęta po upadku Związku Radzieckiego na jej obszarze Nowa Wielka Gra, relatywnie dopiero od niedawna zaczęły przyciągać uwagę obserwatorów międzynarodowych. Ich wzrok zwrócił się w kierunku Azji Środkowej z dwóch podstawowych przyczyn. Pierwszą były interwencje USA i NATO w Afganistanie po 11 Września 2001 roku. Drugą - wzrost cen surowców energetycznych, których Azja Centralna może być bogatym źródłem. Zagadnienia te można uznać za ciekawe i warte uwagi. Pozostają jednak przy tym bardzo trudne do zgłębienia. Wynika to nie tylko ze złożoności lokalnych uwarunkowań, ale w równie dużym stopniu z charakteru narracji na ich temat. Mniej doświadczony czytelnik nie zauważy bowiem nagromadzenia klisz i uproszczeń, oraz narażania się na błędy poznawcze wynikające z głębokiego przesiąknięcia poprzednich zdań perspektywą zachodnio centryczną, często absolutnie pomijającą realia regionu. W tym kontekście, praca Pani Magister Oliwii Piskowskiej wyłamuje się z dominujących w postrzeganiu regionu uproszczeń i przyczynia się do lepszego jego zrozumienia, nie tylko na płaszczyźnie faktograficznej, ale również dyskursywnej.

Magister Oliwia Piskowska podejmuje w dwojaki sposób fascynujące z perspektywy recenzenta zagadnienie dyskursu publicznego w Kirgistanie na temat istotnych dla tego państwa mocarstw oraz rywalizacji między nimi. W dwojaki sposób, ponieważ: (1) metodologia analizy dyskursu nie jest, z jednej strony dominującym, ale z drugiej strony jest jednak bardzo ciekawym podejściem metodologicznym w naukach o polityce, oraz (2)

pochylenie się nad komunikacją polityczną państwa centralno-azjatyckiego jest samo w sobie innowacyjnym zamiarem. Zastosowanie analizy dyskursu do badania poświęconego postrzeganiu otoczenia międzynarodowego w państwie o rosnących tendencjach autokratycznych jest z pewnością zadaniem nie tylko trudnym, ale również z potencjałem poważnego wkładu do metodologii nauk o polityce czy do analiz współczesnych stosunków międzynarodowych. W sferze zamierzeń, praca zasługuje więc zdaniem recenzenta na uznanie.

Rozprawa zbudowana jest wokół weryfikacji hipotezy, zgodnie z którą elity polityczne i symboliczne Kirgistanu odbierają państwo jako biernego uczestnika stosunków międzynarodowych, a rywalizacja geopolityczna w regionie nie ma ani nie miała w ich percepcji wpływu na realizację polityki wielowektorowości w polityce zagranicznej republiki. Weryfikacja ma nastąpić w drodze przyjrzenia się obrazowi Stanów Zjednoczonych Ameryki (USA), Federacji Rosyjskiej oraz Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) w kirgiskim dyskursie polityki, ich interakcji a w szczególności rywalizacji. Narrację dotyczącą trzech mocarstw globalnych Autorka uzupełnia jeszcze rozważaniami dotyczącymi Turcji. O ile państwo to nie spełnia kryteriów mocarstwa globalnego, w kontekście kirgistańskim zabieg należy uznać za uzasadniony nie tylko bliskością kulturową i więzami historycznymi, ale przede wszystkim relatywnie istotnym zaangażowaniem tureckim w regionie.

Rozprawa nie jest przesadnie obszerna. Obejmuje wstęp, sześć rozdziałów (recenzent traktuje *Wprowadzenie*, umieszczone po *Wstępie*, jako rozdział pierwszy i w dużej mierze teoretyczno-metodologiczny), zakończenie oraz spis źródeł i bibliografię. Rozprawa łącznie liczy 297 stron. Struktura jest przejrzysta. *Wstęp* jasno zarysowuje intencje Autorki, *Wprowadzenie* służy stworzeniu ram teoretycznych rozważań, rozdziały od pierwszego do czwartego (zgodnie z numeracją Autorki) włącznie są poświęcone analizie obrazu poszczególnych mocarstw w kirgistańskim dyskursie polityki, rozdział piąty i ostatni zawiera analizę problematyki związanej z rywalizacją i odmianami Wielkiej Gry w regionie. Zakończenie służy rekapitulacji najważniejszych wniosków i obserwacji wynikających z całości wywodu.

Cezury czasowe rozważań to z grubsza okres od września 2001 do grudnia 2014, czyli od zamachów 11 września do zakończenia misji ISAF w Afganistanie. Czas ten dla Kirgistanu oznaczał istotne zaangażowanie amerykańskie w regionie i tym samym otwierał unikalne

możliwości rozgrywania interesów nie tylko lokalnie obecnych mocarstw jak ChRL i Federacji Rosyjskiej, ale również sytuowanie się względem polityki amerykańskiej. Korzystając z analizy przemówień kirgistańskich przywódców autorka często wybiega jednak poza wskazany okres. Co do zasady nie należy tego uznać za uchybienie, ponieważ konsekwentnie trzyma się ona przy tym kontekstu wskazanych ram czasowych. Niekiedy problematyczne natomiast wydają się dysproporcje wykorzystywanego materiału działające zdecydowanie na korzyść przedstawienia perspektywy pierwszego prezydenta Kirgistanu, Askara Akajewa, kosztem nieco rzadziej wykorzystywanego materiału z przemówień Kurmanbeka Bakijewa i zdecydowanie najmniej Ałmazbeka Atambajewa (uwaga nie odnosi się do Rozy Otombajewej, pełniącej funkcję prezydenta jedynie tymczasowo i bardzo krótko). Wrażenie może wynikać z faktu konieczności nawiązań do determinantów wewnętrznych polityki Kirgistanu w okresie po uzyskaniu niepodległości, kiedy prezydentem był właśnie Askar Akajew. Z pewnością nie bez znaczenia jest też predylekcja pierwszego prezydenta Republiki do częstszego występowania publicznie i angażowania się w wydarzenia eksponujące jego bardziej elokwentną od następców osobowość (co zauważa sama Autorka, s. 33). Biorąc jednak pod uwagę kolejne zmiany władzy w Republice i dynamiczne przeobrażenia polityczne z nimi związane, a które miały miejsce między rokiem 2014 a datą składania pracy doktorskiej, recenzent zachęca autorkę, jeśli brana jest pod uwagę publikacja monografii, do rozszerzenia rozważań do czasów bardziej współczesnych.

Z metodologicznego punktu widzenia zastosowanie analizy dyskursu do polityki w Kirgistanie jest zadaniem ambitnym. Okazuje się jednak zadaniem również trudnym, nie tylko w zakresie realizacji, ale również w zakresie zdefiniowania podjętych działań. Autorka przyjmuje rozumienie dyskursu w duchu *Intentio operis* Umberto Eco¹, zawężając materiał poddany analizie do przemówień i wywiadów prasowych prezydentów Kirgistanu (s. 20). Jednocześnie, Autorka deklaruje przeprowadzenie analizy dyskursu polityki, rozumianego jako dyskurs publiczny obejmujący wypowiedzi polityków w ramach ich ról instytucjonalnych (s. 22 i s. 23), rozszerzając go jednak na korpus dyplomatyczny w zestawieniu z kirgistańskimi opracowaniami analitycznymi i naukowymi (s. 23). W ten sposób Autorka uzasadnia też wskazanie dyskursu publicznego w temacie pracy. Wyjaśnienia zdają się w niektórych

¹ Umberto Eco, *Nadinterpretowanie tekstów*, [w:] S. Collini (red.), *Interpretacja, nadinterpretacja*, Znak, Kraków 1996.

fragmentach nieco niekonsekwentne, ocierając się o przesunięcia kategoriałne. Niemniej, na obronę Autorki działa zawartość analizy. Jak sama wskazuje (s. 29) na 487 analizowanych materiałów aż 431 zostało wygenerowanych przez głowy państwa. Łącząc ten fakt z resztą tematu pracy (mocarstwa i ich rywalizacja w dyskursie...) oraz biorąc pod uwagę specyfikę bardzo młodych instytucji państwowych Kirgistanu, w tym wyzwania kadrowe w tworzeniu korpusu dyplomatycznego (o czym sama Autorka również pisze w kilku miejscach w pracy) nie można więc oczekiwać by formalnie możliwy w szerszym rozumieniu dyskurs publiczny znacząco odbiegał materialnie od treści wytwarzanych przez głównych aktorów polityki zagranicznej Kirgistanu – kolejnych prezydentów. Zamysł zdają się też potwierdzać rozważania o liderach w polityce zagranicznej we *Wprowadzeniu*. Przed potencjalną publikacją recenzent sugeruje jednak dopracowanie prezentacji podstawowych kategorii analizy, zwłaszcza dla komfortu mniej doświadczonego w realiach regionu czytelnika.

Rozdział pierwszy (zgodnie z numeracją Autorki) jest poświęcony Federacji Rosyjskiej w kirgistańskim dyskursie publicznym. Siłą rzeczy, obok Federacji Rosyjskiej analizie poddane jest również postrzeganie Związku Radzieckiego. Rozdział w ramach opracowania jest najobszerniejszy. Wynika to z naturalnych okoliczności – Federacja Rosyjska pozostaje wciąż głównym mocarstwem w kirgistańskim dyskursie analizowanym w pracy. Autorka rekonstruuje pozytywny obraz wspólnej historii obu państw, postrzeganie Rosji jako okna na świat, roli języka rosyjskiego w budowaniu kirgistańskich elit intelektualnych. Z analizowanych materiałów przebija zdecydowanie pozytywny obraz zarówno Federacji Rosyjskiej, jak również ZSRR (jako katalizatora rozwoju). Autorka słusznie zauważa, że z różnych względów w Kirgistanie nie doszło do rozliczenia z historią, w skutek czego stosunek wobec Związku Radzieckiego wśród przywódców pozostaje nostalgiczny, a wobec Federacji Rosyjskiej przyjacielski.

Rozdział można w dużej mierze uznać za jednowymiarowy – obraz relacji kirgistańsko rosyjskich wypada w nim wręcz idyllicznie. Wynika to jednak z analizowanych treści – przemówień przychylnych lub zainteresowanych dobrymi relacjami z Rosją polityków. Autorka bardzo słusznie w podsumowaniu rozdziału zwraca uwagę, że istotne jest również to, czego w dyskursie prezydenckim nie ma (s. 65). W wywód wplata też uwagę o potencjalnie dysruptywnych dla deklarowanego stanu relacji konsekwencjach nieuchronnej zmiany pokoleniowej (s. 58).

Rozdział drugi zawiera omówienie obrazu relacji Kirgistanu z USA. Wyłaniający się pejzaż jest zdecydowanie bardziej ponury, naznaczony brakiem zrozumienia, konfliktami i instrumentalnym charakterem relacji. Stany Zjednoczone w przemówieniach prezydenckich, po początkowym okresie występowania jako ofiara terroryzmu jawią się jako nieproszony gość, który nie umie się zachować w odmiennych realiach kulturowych. Stosunki bardzo szybko zostają sprowadzone do relacji tranzakcyjnej, postrzeganie jako kolebki demokracji do wywyższania się, a obecność militarna z konstruktywnej współpracy do destabilizacji sytuacji wewnętrznej Kirgistanu. Ostatecznie rozwiązanie kontraktu na użytkowanie bazy Manas zostaje odebrane z ulgą.

O ile lektura rozdziału wiernie oddaje ewolucję postawy kirgistańskich polityków, w podsumowaniu rozdziału zabrakło jednak kontrapunktu obecnego w podsumowaniu rozdziału poprzedniego, czyli treści politycznie istotnych a w dyskursie pomijanych. Obiektywnie nie da się zaprzeczyć instrumentalnemu traktowaniu Kirgistanu przez USA. Warto jednak zauważyć, że na omawiany okres przypadają dwie gwałtowne zmiany władzy w Republice. Jeśli zwrócimy uwagę, że w wyborach, w których prezydentem zostaje Kurmanbek Bakijew, wg. oficjalnych danych brało udział ponad 109 % uprawnionych², nie może dziwić, że lokalni politycy działając na styku wpływów rosyjskich, chińskich i amerykańskich, te ostatnie mogli traktować również jako zagrożenie dla własnego wizerunku, zwłaszcza w odbiorze zachodnich źródeł finansowania (należy pamiętać, że Kirgistan jest członkiem Światowej Organizacji Handlu). Siłą rzeczy tego elementu nie znajdziemy w tworzonym przez nich dyskursie. Warto jednak o tym nie zapominać w ramach szerszego nań spojrzenia oraz pełnego zarysowania obrazu rywalizacji mocarstw w Kirgistanie, ich sukcesów i porażek. Jak sama Autorka zauważyła w kontekście rosyjskim, ważne jest nie tylko co w dyskursie jest obecne, ale również czego nie ma.

Rozdział trzeci jest poświęcony obrazowi ChRL w kirgistańskim dyskursie publicznym. Ponownie, odbiór historyczny czy kulturowy są pozytywny i pełen szacunku, granicząc wręcz z pisaniem niektórych kart historii na nowo (s. 103). O ile cezury czasowe wyznaczone w pracy sprzyjają uchwyceniu całości amerykańskiej obecności i aktywności w Kirgistanie, w przypadku Chin wyzwaniem pozostaje fakt inauguracji polityki Pasa i Szlaku w końcowej fazie

² A. Kniazev, *Gosudarstvennyj perevorot 24 marta 2005 g. v Kirgizii*, Almaty-Biszkek 2005, s. 171.

omawianego okresu. Z tego powodu uzasadnione jest zwrócenie szczególnej uwagi na problematyczne kwestie uregulowania granic i problemy z tym związane a mniejsze przywiązanie do rozwoju współpracy gospodarczej, która miała miejsce raczej po 2014 roku.

Po lekturze rozdziału również trudno nie zauważyć, czego w dyskursie kirgistańskim o Chinach nie ma. „Rewolucje” 2005 i 2010 roku na pewno stanowiły problem dla chińskich dyplomatów w tworzeniu kluczowych dla nich relacji (Guangxi) z państwem, czyniąc je dla ChRL mniej przewidywalnym niż inne państwa regionu. Jest to szczególnie istotne w kontekście narracji o pokojowym rozwoju ChRL kolejnych chińskich przywódców, patrzących nie tylko w kierunku Tajwanu, ale również Ujgurskiego Regionu Autonomicznego Sinciang, z którym Kirgistan bezpośrednio graniczy. W ramach lektury rozdziału należy też zwrócić uwagę na wymienne określanie chińskich głów państwa prezydentami (błędnie) i przewodniczącymi (prawidłowo, np. s. 136, co wskazuje, że Autorka ma tego świadomość a uchybienia mają charakter edytorski).

Rozdział czwarty Autorka przeznaczona na omówienie obrazu Turcji w kirgistańskim dyskursie publicznym. Decyzja świadczy o dużej dojrzałości i szerokich kompetencjach w badaniach regionu. O ile bowiem większość rozważań poświęconych poradzieckiej Azji Centralnej jest poświęcona rywalizacji Rosji, USA i ChRL, bardziej doświadczeni badacze mają świadomość bardzo silnych więzów między społeczeństwami turkijskimi. Autorka zdecydowanie do nich należy i z wprawą odtwarza nie tylko obraz dyskursu, ale również umieszcza go w kontekście sentymentów pan-tureckich.

Omawiana część pracy najbardziej wybiega w okres po wskazanych cezurach czasowych (Autorka odtwarza dyskurs komentując wydarzenia po 2014, a nawet po 202 roku, np. s. 155). Zabiegi mieszczą się jednak w zakresie naturalnych ekstrapolacji omawianych wystąpień publicznych. Uwadze nie może umknąć również nazwanie rewolucji w Kirgistanie w 2005 roku pomarańczową (s. 162).

W rozdziale piątym Autorka zmienia podejście i przechodzi do horyzontalnej analizy rywalizacji omówionych mocarstw w dyskursie publicznym w Kirgistanie. Na pierwszy plan wybija się motyw Nowej Wielkiej Gry, który zdominował tak międzynarodowe, jak i wewnętrzne postrzeganie regionu poradzieckiej Azji Centralnej. Autorka słusznie identyfikuje jego najważniejsze płaszczyzny: poszerzanie stref wpływów, współpracę gospodarczą, integrację

regionalną, rywalizację w sferze soft power. Udaje się jej w ten sposób oddać realia deklarowanej przez kolejnych kirgistańskich prezydentów wielowektorowości w polityce zagranicznej, za którą kryje się w dużej mierze raczej ich pasywna akceptacja generowanego z zewnątrz status quo niż próba bardziej aktywnego wpływu na jej kształt. W kontekście częstotliwości zmian władzy w Kiristanie i ograniczonych środków wpływu w wymiarze dyskursu publicznego generowanego przez Głowy Państw nie powinno to jednak dziwić. Jednocześnie, analiza przeprowadzona w rozdziale pozwala pozytywnie zweryfikować główne założenia przyświecające dysertacji.

Zakończenie pracy zawiera podsumowanie rozważań oraz obecnych i przyszłych wyzwań z nimi związanych. Ta część pracy ma charakter głównie rekapitulacji najważniejszych wniosków z wcześniejszych rozdziałów pracy.

Po lekturze całości rozprawy uważny czytelnik może zadać sobie pytanie o aktualność obserwacji w niej poczynionych i ich potencjalny wymiar aplikacyjny. O ile bowiem przeprowadzona analiza dyskursu prezydentów jest bardzo obszerna, rzetelna, i należy uznać wyczerpująca, można w jej kontekście zastanawiać się ile mówi ona o dyskursie publicznym a ile o samych prezydentach i powiązanych z nimi elitach władzy. Recenzent chce zaznaczyć, że nie chodzi tu o liczne okoliczności, które sama Autorka zauważa we *Wprowadzeniu*, charakteryzując poszczególnych z nich i wskazując, że nie są osobami publicznymi bez skazy. Chodzi raczej o relatywne podobieństwo ich politycznych doświadczeń i głębokie zakorzenienie w zakresie doświadczeń formatywnych w realiach Związku Radzieckiego. Autorka zauważa tą kwestię na początkowym etapie pracy (s. 32 i 33). Pozostawia to zagadnienie konsekwencji nieuchronnej zmiany pokoleniowej w dyskursie politycznym w Kirgistanie otwartym. Doświadczenia innych państw regionu wskazują, że zmiana pokoleniowa jest jednym z największych wyzwań z jakimi muszą się zmierzyć lokalne organizmy państwowe. Z pewnością jest to tematyka warta badań w przyszłości.

Na uznanie zasługuje język pracy. Naturalne dla pracy takiej objętości literówki, kolokwializmy czy inne drobne niedociągnięcia są praktycznie niewidoczne. Gramatycznie, stylistycznie, pod względem komunikatywności przekazu w wymiarze językowym jest to natomiast jedna z najlepszych prac doktorskich jakie recenzent miał okazję czytać.



Rozprawa doktorska Pani Magister Oliwii Piskowskiej *Mocarstwa i ich rywalizacja w dyskursie publicznym w Kirgistanie (2001-2014)* spełnia ustawowe wymogi stawiane rozprawom doktorskim w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach naukowych i tytule naukowym w zakresie sztuki z 14 marca 2003 r. Zdaniem recenzenta stanowi interesujący wkład w polskie badania nad polityką w regionie poradzieckiej Azji Centralnej. Wnoszę o dopuszczenie pani magister Oliwii Piskowskiej do publicznej obrony.



Krzysztof Kozłowski